

# ZIEMIA LUBELSKA

PISMO CODZIENNE.

Redakcja i Administracja: Gubernatorska № 8. — Strzyżowska porobowa № 50. — Adres telegraficzny: „Zemia — Lublin”.

Cena prenumeraty:	Cena ogłoszeń:
W Lublinie bez odnosaenia: miesięcznie 1,40 hal., kwartalnie 4 kor., półrocznie 8 kor., rocznie 16 kor., z odnosaeniem miesięcznie 1,50, kwartalnie 5,20, półrocznie 10,40, rocznie 20,80, na prowincji: miesięcznie 2,60 hal., kwart., 7,50 h., półrocznie 15 h., rocznie 30 h.	Wiersz pełit. lub jego miejsce każdorazowo Przed tekstem 1 kor. 30 hal., wśród tekstu 2 kor. za tekstem 90 hal., Nekrologi 70 h., Na ostatniej str. 60 hal. W drobnych za wyraz 10 h. W dziale adresowym 4 h. Zatykaniki za 100 na prow. 2 h., w miejscu 1 h.

W sprzedaży ulicznej „Zemia Lubelska poranna kosztuje 8 halerzy popołudniowa 6 halerzy.

REKOPISOW NIE ZWRACA SIĘ.

„OAZA”

NIE PIENIĄDZ I HERB — ALE SERCE I DUSZA  
CZYNIĄ CZŁOWIEKA SZLACHETNYM — — —

## DAMA KAMELJOWA (Traviata)

Wzruszający dramat szlachetnej duszy kobiecej inscenizowany na tle głośnej powieści „Adrianna Lecouvreur” **Aleksandra Dumas'a**  
z **FRANCESCĄ BERTINI**, słynną pięknością i znakomitą artystką w roli tytułowej.

# DZIS ROZPOCZYNA SIĘ KWESTA KSIĄŻKOWA P. M. S.

610

## TELEGRAMY.

## Komunikat austriacko-węgierski.

WIENIĄ, 124 (BK) Komunikat przelotowy austriacko-węgierski pod datą 11.4

Grupa wojsk jener. marsz. poln. v Mackensena

C. i k. lotnik zestrzelił nad Galaczem rosyjski Neuport — samolot. Front wojsk jener. pulk. arcyks. Józefa.

W terenie Bekas odparto nieprzyjacielskie ataki, po naszej stronie żywa akcja patroli.

Front wojsk ks Leopolda Bawarskiego.

Akcja rosyjskiej artylerji wzmożła się miejscami, zresztą nic do doniesienia

Włoska widownia wojny.

Czynność nieprzyjacielskiej artylerji na froncie Pobrzeża była wczoraj na ogół żywa i trwała miejscami i w nocy. W terenie doliny Etsch i jeziora Garda kontynuowali Włosi uparcie swój ogień niszczący przeciw naszym pozycjom.

Południowo-wschodnia widownia wojny

Nasze oddziały albrzńskie napały z pełnym skutkiem na włoskie przednie strażnice na północ od Topeleni.

Zastępca szefa gen. sztabu v. Hörsing marszałek polny porucznik.

Komunikat niemiecki.

BERLIN, 124. (BK) Komunikat niemiecki pod datą 10.4

Na południowym brzegu Scarpe

spełzły na niczem na nowo rozpoczęte ataki angielskie. Na froncie Aisne trwa w dalszym ciągu żywa walka artylerji. Na wschodzie i w Macedonji nie było większych akcji wojennych.

Pierwszy general-kwarcemistrz Ludendorff.

## Sprawa Legjonów.

„Głos” przynosi następujący opis poniedziałkowego warszawskiego aktu w sprawie Legjonów.

W wielkiej sali posiedzeń na Zamku w poniedziałek o godz. 11 przed południem w obecności niemieckiego generala gubernatora Beselera i austriackiego generala gubernatora Kuka, zakomunikowano Tymczasowej Radzie Stanu, że Polski Korpus Posiłkowy został oddany general-gubernatorowi Beselerowi.

Tymczasowa Rada Stanu z marszałkiem Niemojowskim na czele obecna była w komplecie, prócz tego obecni byli przedstawiciele władz okupacyjnych, oraz przedstawiciele Legjonów.

General gubernator odczytał depeszę Cesarza Niemieckiego do Marszałka Koronnego. Depesza ta brzmi:

Wielka Kwatera Główna 9 kwietnia 1917 r.

Marszałek Koronny Niemojowski.

Waszej Dostojskości i T. Radzie Stanu dziękuję za pełną ufania prośbę telegraficznie do mnie skierowaną w sprawie wojska polskiego. W porozumieniu z moim Wysokim Sprzymierzeńcem Cesarzem Karolem widzę w tworzeniu polskiego wojska najważniejszą podstawę pod budowę waszego państwa i spodziewam się, że w krótkim czasie przy waszym czynnym a silnym współdziałaniu powstanie ono dla dobra Waszej Ojczyzny.

Wilhelm II. R.

Nastąpiło odczytanie enuncjacji, skierowanej do Rady Stanu, brzmiącej jak następuje:

I. Polski Korpus Posiłkowy oddaje się bezwzględnie general-gubernatorowi warszawskiemu, generalowi piechoty v. Beslerowi, aby w myśl oświadczeń obu naczelnych komend służył jako podstawa dla powstania mającego wojska polskiego.

II. Polski Korpus Posiłkowy tworzy w swoim obecnym składzie kadry polskiej armji.

Wyłączenie austriacko-węgierskich obywateli z polskiego wojska będzie przedmiotem późniejszych oświadczeń.

General gubernator von Beseler odczytał w dalszym ciągu następujący rozkaz dzienny do

Komendy Polskiego Korpusu Posiłkowego, który to rozkaz bezwzględnie ma być podany do wiadomości wszystkich oficerów, podoficerów i żołnierzy:

„Na podstawie porozumienia Niemiec i Austro Węgier ustępuje z dniem dzisiejszym Polski Korpus Posiłkowy ze składu armji austriacko-węgierskiej i przechodzi pod moje rozkazy, aby, odpowiednio do życzenia narodu polskiego, przy współdziałaniu Tymczasowej Rady Stanu Królestwa Polskiego utworzyć kadry dla armji polskiej, która ma być bezwzględnie tworzona.

Polscy koledzy! Teraz trzeba najpierw, zdala od pola walki, w wyrwanej pracy kształcić waszych rodaków na dzielnych żołnierzy, aby tym sposobem Ojczyzna Wasza, Królestwo Polskie, dostało w ręce narzędzie wojenne, któreby było godne pełnej sławy i tradycji polskich wojsk dawnych czasów.

Liczę na wasze posłuszeństwo i waszą dyscyplinę i pozdrawiam Was”.

Marszałek Koronny Niemojowski złożył w imieniu Rady Stanu obu general gubernatorom swe podziękowanie i zapewnił, że Rada Stanu na nowo stworzonej podstawie przy formowaniu wojska polskiego będzie współdziałać.

## Uradowane polskie skarby.

Radosny dla całego polskiego społeczeństwa fakt nabycia przez Galicyjski Wydział Krajowy Krakowskiego Zagłębia węglowego ilustrujemy szeregiem poniższych cyfr i informacji.

Zakupiona przez Wydział krajowy przestrzeń pokładów węglowych wynosi około 770 km<sup>2</sup>. Stanowi ona prawie jedną trzecią część terenów węglowych w Galicji. Cągnie się od Białej i Oświęcimia na zachód — na wschód dochodzi aż do Wielkich Dróg koło Skawiny, na północ sięga po Chrzanów, zaś na południe aż ku Wadowicom. Przestrzeń ta więc ogromna, na której z biegiem lat stanąć może cały szereg szybów, zamieniając okolice w nowe, wielkie zagłębie węglowe. Położenie komunikacyjne tego terenu jest doskonałe. Przedewszystkiem w zachodnią stronę wchodzi Wisła, jako naturalna droga wodna — przechodzi ona częściowo przez same tereny, częściowo zaś stanowi ich północną granicę. Na południu przechodzi kolej Oświęcim—Skawina na przestrzeni przeszło 40 km. Od północy ku południowi przecina te tereny kolej Trzebinia — Skawce, długością 30 km. Prócz tego w bezpośredniej styczności z terenami są linie kolejowe Bielesko — Dziedzice oraz linia kolei północnej. Przyszła główna droga dla transportu węgla — Kanał Oświęcim — Kraków, przecina wzdłuż kolei Oświęcim—Spytkowice — Skawina cały teren ku wschodowi długością przeszło 40 km. Nadto konfiguracja samego terenu jest dla budowy torów dowozowych bardzo korzystna. Przeważnie równina bez znaczniejszych wzniesień pozwala na rozwinięcie sieci kolejowej w dowolnych kierunkach.

Dotychczas na tym terenie odwiercono 44 punkty, prowadząc wszędzie przeważnie głębokie wiercenia. Sięgały one w liczących szybach do tysiąca metrów i głębiej. Na podstawie tych wierceń dokonano też obliczenia zapasów węgla. Cyfry, które podam, brane są z wielką ostrożnością, przyczem nie uwzględniono są prawie zupełnie takie pokłady, których grubość wynosi mniej niż 1 m. Zaznaczyć trzeba, że ostrożność ta wychodzi tylko na dobro obliczeniom, w statystykach światowych zazwyczaj uwzględnia się już pokłady o miąższości 50 cm. jako użyteczne. Odtąd obliczenia wykazały, że do głębokości 1000 m. znajduje się zasób węgla około 4 600 milionów ton, czyli 46 miliardów centnarów metrycznych. Nie brano pod uwagę jeszcze węgla, który leży poniżej 1000 m., z uwagi na to, że do tych pokładów dojdzie się dopiero w dalszej przyszłości. Jeżelibyśmy zaś uwzględniali jeszcze zasoby węgla, jakie są w pokładach o miąższości 50 cm. do 75 cm., względnie do 1 m., a ponadto te zasoby

bokości 1000 do 1200 m., wtedy ogólny zasób w terenie obliczyć można na 6 500 milionów ton węgla — czyli 65 miliardów centnarów metrycznych. Zaznaczyć trzeba, że obliczenie to odnosi się do powierzchni już odwierconej z dodatnimi wynikami. Powierzchnia ta wynosi około 400 km<sup>2</sup>. Resztę 370 km<sup>2</sup> tj. prawie połowę terenu na razie wydzielono z obliczeń, gdyż albo terenów tych jeszcze nie odwiercono, albo też próbne wiercenia wydały rezultaty negatywne. Nie ulega jednak wątpliwości, że i na tych terenach węgiel się znajduje i dalsze wiercenia umożliwią niebawem powiększenie obliczeń. Tym samym pojemność węglowych pokładów nabytego terenu jeszcze znacznie wzrosła.

Pierwsze kopalnie powstaną we wsch. dalej połączony tereny — w okolicy Spytkowic, gdzie właśnie stwierdzono owe połączony pokłady węglowe, mające 6 m. miąższości. Nabyto tam już nawet odpowiednie tereny budowlane dla przyszłych szybów. Na razie będą one miały głębokość 400 do 500 m. Pierwsze kopalnie obliczone są na początkową produkcję 10 do 12 milionów centnarów metrycznych rocznie.

Przyszłość tych kopalni powinna być świetną, gdyż rozwój ich leży nie tylko w interesie kraju, jako właściciela, ale i w interesie państwa. Przed wojną wy nosiło zapotrzebowanie roczne węgla w Galicji w okrągłej cyfrze 30 milionów centnarów metr. W połowie pokrywała je produkcja własna kraju, druga połowa była importowana z Prus. Polityka gospodarcza kraju i państwa po wojnie będzie wymagała zastąpienia importu węgla zagranicznego własną produkcją. Ogólny bowiem bilans węglowy całej monarchii jest mimo eksportu węgla czeskiego do Niemiec bierny. Nadwyżka importu węgla zagranicznego ponad eksport własny monarchii przedstawiła się w r. 1913 w cyfrze 164 milionów koron wartości. Nie ulega wątpliwości, że państwo po wojnie będzie musiało wreszcie podjąć intensywnie własną produkcję, aby tę nadwyżkę stopniowo usunąć. Musi się zaś trzymać tej polityki gospodarczej zwłaszcza teraz, kiedy państwo niemieckie świeżo wprowadziło podatek od węgla, wynoszący 20% wartości. Wobec tego podatek musi się ta nadwyżka importu bardzo ujemnie odbić na finansach państwa, gdyż podatek od importowanego węgla musi Austria zapłacić. W interesie państwa leżeć będzie, aby produkcja rodzima wystarczyła na pokrycie wewnętrznych zapotrzebowań, i tu właśnie rozpoczyna się doniosła rola kopalni galicyjskich.

Wobec możliwości ogromnego rozwoju produkcji, można się spodziewać, że węgiel galicyjski nie tylko zastąpi węgiel zagraniczny w Galicji, ale, że otworzą się dla niego nowe drogi zbytu do innych prowincji Austrii i do sąsiednich Węgier.

## Z powodu artykułu „Kola P. M. S. przeciwko Zarządowi Głównemu“.

W Nrze 176 „Ziemi Lub.“ z dnia 6 Kwietnia r. b. pod powyższym tytułem zamieszczony został artykuł, w którym autor mylnie przedstawiając przebieg Zebrania Ogólnego P. M. S. z dnia 16/2 r. b. i stanowisko Zarządu Głównego na wołuje aby Kola P. M. S. zażądały sprostowania błędów popełnionych jakoby przez Zarząd Główny przez wprowadzenie polityki partyjnej do instytucji oświatowej.

Na usprawiedliwienie tego żądania przedstawił, że kiedy jeden z uczestników zjazdu postawił wniosek o wysłanie adresu do Rady Stanu, wniosek ten przemilczano, a następnie wnioskodawca na wyraźne życzenie przydium wniosek swój cofnął. Autor mówi dalej, że wiadomości o tem nielegalnem i rażącym stanowisku Głównego Zarządu P.M.S. do Rady Stanu Kola przyjmują z oburzeniem. Jako uczestnik zjazdu 16/2 r. b. i członek przydium czuję się w obowiązku sprostować mylnie zupełnie przedstawienie incydentu w kwestji adresu do Rady Stanu i nielegalnego jakoby stanowiska Zarządu Głównego. Mianowicie kiedy na zjeździe debatowano nad projektem zmiany statutu P. M. S. ktoś z uczestników, zdaje się ks. Gawdzik zaproponował aby Radzie Stanu złożyć hołd i wyrazić uznanie jako Rządowi Narodowemu i wysłać stosowny adres.

Przewodniczący zapytał zebra nie czy pragnie nad wnioskiem dyskutować zaraz, czy też wniosek odłożyć na koniec po wyzerpaniu porządku dziennego. Wtedy zabrał głos p. Ludwik Zieliński i podniesionym tonem domagał się aby wniosek natychmiast przed wszystki mi kwestjami poddać pod dyskusję. Przeciwno temu przemawiali inni mówcy. Wtedy ktoś zrobił uwagę, że według regulaminu kwestja porządku obrad należy wyłącznie do przewodniczącego, przewodniczący widząc zatem różność zdań odłożył wniosek na koniec. Kiedy zaś wniosek przyszedł znów z kolei pod obrady, znówu jeden mówcy przemawiał za wnioskiem inni przeciw. Ci ostatni mianowicie powoływali się na to, że to jest kwestja polityczna, a kwestje polityczne, ustawowo nie mogą być poddawane pod obrady P. M. S. Wtedy zabrał głos Julian hr. Tarnowski vice prezes Centralnego Tow. Rolniczego i w gorących słowach prosił wnioskodawcę, aby wniosek swój cofnął, gdyż widocznie nie znajduje on jednomyślnego poparcia, a myślnie się zebrał w myśl tego co nas łączy tj. wielka sprawa oświaty, powinniśmy więc unikać wszystkiego co nas dzieli. Zdaje się jednak, że wnioskodawcy już na sali nie było i wniosek cofnięty nie został. P. Kijeński w tej chwili zaproponował przeciwko dyskutowaniu nad wnioskiem z uwagi, że zebranie odbywa się w drugim terminie, w którym można dyskutować tylko nad tem, co było na porządku dziennym w pierwszym terminie, a że w pierwszym terminie wniosek ten postawiony nie był, więc i obecnie zdecydowany być nie może.

Pomimo to jednak przewodniczący zapytał zebra nie, czy nad wnioskiem dyskutować chce czy nie.

Zgromadzenie ogromną większością odpowiedziało, że nie. Wniosek więc z porządku dziennego został usunięty. Nadmienić tu wypada, że w toku dyskusji w kwestji tego wniosku nikt z Zarządu Głównego głosu nie zabierał.

Z tego okazuje się, że nie jest prawdą, jakoby wniosek został przez Zarząd Główny przemilczony jak również, że przydium prosiło wnioskodawcę aby wniosek cofnął, że

Gdzież więc tu jest nielegalne stanowisko Zarządu Głównego skoro ten w omawianym incydencie żadnego zupełnie udziału nie brał. Jeżeli zaś Ogólne Zebranie nad wnioskiem debatować nie chciało, to cóż na to mógł poradzić Zarząd Główny; przecież zmusić Zebranie do przyjęcia wniosku nie mógł. W kwestji zaś stosunku do Rady Stanu Zarząd Główny nie dwuznacznie zaznaczył, że autorytet tejże uznaje, skoro Radę Stanu na Zebranie zaprosił.

Na zebraniu tem oprócz przedstawiciela departamentu oświaty, był też Dyrektor departamentu Sprawiedliwości, był też sam Marszałek Koronny. Gdzież tu jest powód do jakiegos protestu przeciwko stanowisku Zarządu Głównego.

Opisałem tu szczegółowo cały przebieg obrad w kwestji wniosku adresu do Rady Stanu, aby każdy mógł się przekonać, że zarzut nielegalności postawiony przeciw Zarządowi Głównemu P. M. S. jest zupełnie bezpodstawny, że przeciwne stanowisko Zarządu Głównego było zupełnie poprawne i na żaden protest nie zasługuje.

Moim zdaniem używanie Kół P.M.S. do zakłócania protestu przeciw Zarządowi Głównemu jest to słanie niezgodne, jest to dążenie do rozbicia Kół na dwa wrogie sobie obozy, wtedy właśnie kiedy nam najbardziej jedności potrzeba.

Teofil Ciświcki

Zamieszczając artykuł p. Teofila Ciświckiego, wyświadczyliśmy przebieg zebra nia, zaznaczymy, iż do sprawy poruszonej przez Niego powrócimy w jednym z najbliższych numerów „Ziemi“.

Redakcja.

## Ze świata.

Generalny zjazd duchowaych w Rosji. Generalny zjazd duchowaych w Rosji ma zostać zwołany jeszcze podczas bieżącego miesiąca. Będzie on naradzał się o tem, jakie reformy należy przedsięwziąć w łonie kościoła prawosławnego jeszcze podczas wojny. Zmiany projektowane mają dotyczyć przede wszystkim ogólnej demokratyzacji kościoła i dopuszczenia niższego kleru do udziału we władzy cerkiewnej. Władze kościelne wychodzą z założenia, że nie mogą one pozostać za władzami cywilnymi ani wojskowymi. Jeżeli te ostatnie zaprowadzają reformy w duchu postępu i demokracji to i kościół prawosławny nie może usuwać się od drogi powszechnych reform. Donosi o tem organ synodu „Kołokol“.

Legjony ukraińskie. W ostatnim numerze wojskowego austriackiego pisma „Streuffera“ znajduje się rozporządzenie ujmujące w ramy wojskowe dystynkcje i strój legjonistów ukraińskich.

Zycie byłego monarchy rosyjskiego. Agencja Radio donosi, że warunki życia byłych monarchów nie są słodkie. Car i żona jego zajmują lewe skrzydło pałacu Carskiego Siola. Córki Mikołaja są jeszcze wciąż chore, pielęgnuje je dwóch lekarzy. Przy boku chorego księcia Aleksego przebywa za zezwoleniem rządu sierżant Derewenko, najstarszy i najulubieńszy przyjaciel byłego cesarzewicza. Wokoło pałacu carskiego życie spokojne, tak jak wokoło życie wymarło zupełnie. Car otrzymał zezwolenie czytać o wszystkich gazet, a nie jak pier otnie mu zezwolono, tylko do dwóch gazet.

Choroba byłego cesarza Rosji. Ze Sztokholmu donoszą „Berliner Tageblatt“: Przewrót w Rosji wywołał jak dowiaduje się „Riecz“ wpływ bardzo niepomysłny na stan zdrowia Mikołaja II. Były cesarz nie opuszcza całymi dniami swego pokoju albo też przesiaduje godzinami milcząco i pogrążony w zadumę.

ku chorego syna. Lekarze wyrażają obawę, że stan ten może ulec pogorszeniu i doprowadzić, wskutek rozstroju nerwów, do choroby umysłowej.

## Z całej Polaki.

Nimay w Królestwie Polskim i idea powrotu ich do ojczyzny. Pod powyższym tytułem zamieszcza „Warschauer Zeitung” z dnia 3 kwietnia następujące uwagi:

„Na publicznym zebraniu Niemieckiego Związku, odbytem 18 marca, oświadczył się redaktor Flieri przeciw wywedrowaniu Niemców z Królestwa Polskiego, gdzie za pokolewych dawnych czasów zdobyli sobie byt, stanowisko i stosunki. Jest to zarówno wbrew interesom dotyczącym jednostek, jak i szkody dla niemieckiego stanu posiadania w Królestwie, a również niepożądanym dla niemieckości w ogóle. Mówca uzasadnił szczegółowo swoje stanowisko. Drugi mówca Eichler pochwalił w zupełności wywody swego preoponenta, zaznaczając ponadto trudność takiej repatriacji szczególniejszymi stanami posiadania, mającymi tytuł „dzierżaw na wierzyste czasy”.

„Kurza Ślepotą”. W pawnych okolicach Królestwa wskutek złego odżywiania się wiele osób choruje na oczne choroby, a szczególnie na tak zwaną „kurzą ślepotę”.

ustępujących czterech nowych członków zarządu, przyjęło i zatwierdziło bilans stowarzyszenia, poczem przewodniczący zebrania ks. Borysiewicz, proboszcz z Krężnicy Jarej, zamknął zebranie życzeniem dalszej owocnej wspólnej pracy.

— Kobieta w więzieniu. Na mocy rozkazu sądu najwyższego p. Zofię Urbańską delegowano do więzienia kobiecego w Siedlcach, w celu wykształcenia się w więzieniu.

Po ukończeniu praktyki p. U. otrzymała stanowisko zarządzającej więzieniem kobiecym.

## Do szkoły i egzysty.

Teatr Wielki.

Dzisiaj melodijska opereta „Gril” z p. Godlewską.

W piątek po raz drugi ciekawa sztuka Pawła Lindau'a „Prokurator Hallers”.

W sobotę po południu po cenach znizonych wesela opereta „Chotilla Zuzanna” — wieczorem sztuka Zosi Jehelskiej i R. Straussa „Igraszki gubernatorowej” — akcja sztuki rozgrywa się za czasów caratu w Rosji; będzie to benefisowe przedstawienie utalentowanej artystki pani Słubickiej, która wystąpi w popisowej roli gubernatorowej; — próby sceniczne dobiegają końca.

W niedzielę po południu po cenach znizonych krótkowidz „Pod białym koniem”.

Teatr „Miniature”.

Dzisiaj operatka w 1ym akcie p. t. „Niania z Bombaju” farsa w 1ym akcie „Przygody pana Edwarda” i „Część koncertowa”.

## W sprawie i egzysty.

— Krwawy Wielki Czwartek. Po między Józefem Lipskim, mieszkańcem ws. Wola Sarnicka powiatu Lubartowskiego, a żoną jego, Marjaną, często wynikały zatargi.

W Wielki Czwartek oboje małżonkowie wybrali się do sąsiedniej wsi Pałecznicy. Gdy przechodzili koło lasu, Małżonka Lipska — poprosiła męża aby tam weszli — mówiąc, że ma mu coś bardzo ważnego do powiedzenia. Lipski, nie podejrzewając nic złego — wszedł do lasu. Tam Małżonka — chcąc być bardzo serdeczną dla męża, poprosiła aby ją pocałował. Gdy Lipski pochylił się nad żoną, ta nader szybko poderzwała mu gardło, jakimś ostrym narzędziem, a sama zbiegła.

Ranny Lipski na razie omdlał, po pewnym czasie jednak odzyskał przytomność i powrócił do domu, gdzie wezwany felczer opatrzył mu ranę, — poczem odwieziono go na dalszą kurację do szpitala pp. Szarytek w Lublinie. Życiu Lipskiego nie grozi żadne niebezpieczeństwo.

— Ruch współdzielczy na prowincji. Jak pomyślanie rezultaty wykonać może prowadzona umiejętnie praca w spółkach i stowarzyszeniach rolniczych, tego wymownym dowodem jest istniejące we wsł. Osmole, ziemi lubelskiej, stowarzyszenie „Drużyna”. Stowarzyszenie to związane przed dwoma laty, w r. 1916 musiało z powodu wypadków wojennych zawiesić swę działalność, przyczem poniosło straty około trzech tysięcy rubli. Po przerwie trzymiesięcznej wznowiło swę działalność, a dzięki umiejętnie prowadzonym operacjom nie tylko straty pokryte, lecz nadto w tym roku zarządziło czystym zyskiem w sumie 837 i 82 kop. Na zebraniu odbytem pierwszej połowie marca b. r. prezes „Drużyny” hr. Juliusz Siadnicki, czytając zebranym członkom stowarzyszenia zdawał sprawę z działalności zarządu, przyczem zaznaczył, że oprócz wyżej wymienionego zysku stowarzyszeniu należy się jeszcze 120 rb. od Komendy Obwodowej za przewóz cukru, którą to sumę postanowiono złożyć miejscowemu kramarzowi Ratunkowemu Na

stępujących czterech nowych członków zarządu, przyjęło i zatwierdziło bilans stowarzyszenia, poczem przewodniczący zebrania ks. Borysiewicz, proboszcz z Krężnicy Jarej, zamknął zebranie życzeniem dalszej owocnej wspólnej pracy.

— Kobieta w więzieniu. Na mocy rozkazu sądu najwyższego p. Zofię Urbańską delegowano do więzienia kobiecego w Siedlcach, w celu wykształcenia się w więzieniu.

Po ukończeniu praktyki p. U. otrzymała stanowisko zarządzającej więzieniem kobiecym.

— Kobieta w więzieniu. Na mocy rozkazu sądu najwyższego p. Zofię Urbańską delegowano do więzienia kobiecego w Siedlcach, w celu wykształcenia się w więzieniu.

Po ukończeniu praktyki p. U. otrzymała stanowisko zarządzającej więzieniem kobiecym.

Pierwszeństwo będą mieli dzierżawcy placów z roku zeszłego. W sobotę, dnia 14 kwietnia będą przyjmowane zapisy na place przy ulicy Cementarnej. Zgłaszać się trzeba do

talnu № 16, pierwszeństwo do dzierżawy będą miały osoby zeszlenczych dzierżawców.

+ Podziękowania. Bychawska gmina Żydowska składa najserdeczniejszą podziękowanie właścicielowi Bychawy Antoniemu Budnemu za 200 koron, które ofiarował dla podziślu między biedną ludnością żydowską m. Bychawy na święta wielkanocne. D. H. H. M. Rydar. 605

+ Z sądów. Lubelski sąd wojenny w ostatnich dniach rozpatrywał sprawę Aleksandra Czerniaka, majstra piekarskiego, zamieszkałego w Lublinie, oskarżonego o to, że w czasie wydawania chleba z piekarni za kwitami, zwrócił się do stojących w ogonku żołnierzy ze słowami grubiańskimi i odmówił im sprzedania chleba.

Sąd skazał Aleksandra Czerniaka na czternastodniowy areszt policyjny, z zamianą na 500 kor. grzywny.

+ Śnieg w kwietniu. Wiosna nie może się w żaden sposób ustalić w tym wiecie, kspryśnym pod względem pogody roku. Co parę dni mamy, zazwyczaj przykra, atmosferyczna niespodzianki. Wczoraj od rana panował dotkliwy chłód. W godzinach przedpołudniowych zaś niespodziewanie zaczął sypać śnieg, który jednak szybko minął.

+ O chodniki. Od dłuższego już czasu w mieście naszym panują karygodne nieporządki, i mimo kilkakrotnego, z naszej strony zwracania uwagi odnośnym władzom, sprawa ta nie ulega żadnemu polepszeniu. Obecnie na porządek dzienny występuje sprawa chodników miejskich, które, na poszczególnych ulicach, znajdują się naprawdę w opłakanym stanie. Wystarczy przejść jedną z bocznych ulic aby mieć dostateczne pojęcie o chodnikach lubelskich. Na ulicy Zamojskiej naprzykład przed każdym domem domem chodniki wymagają rychłej reperacji.

+ Młodociany złodziej. W dniu 2 kwietnia r. b. o godz. 11 rano w domu № 13, przy ul. Lubartowskiej, zatrzymano schodzącego z góry 14-letniego M. G., który niósł worek napełniony bielizną, którą, jak się później okazało, M. G. skradł w tym samym domu przedostawszy się na strych. Podczas śledztwa M. G. przyznał się do winy i wskazał współnika tej kradzieży D. Z. lat 14.

Po spisaniu protokołu, M. G. został osadzony w areszcie.

Należy zaznaczyć, że M. G. został przed paru dniami wypuszczony na wolność z miejscowego aresztu, gdzie odsiadywał karę również za kradzież.

+ Za podrobienie kwitu na mielenie maki. Przed miejscowym sądem wojennym stanął właściciel Wawrzyniec Łojek, zamieszkały w osadzie Majdan Tatarski, pow. Lubelskiego, oskarżony o podrobienie kwitu, na prawo mielenia zboża, wystawionego przez tamtejsze władze gminne, oraz o usiłowanie przekupienia żandarma, podczas przeprowadzenia pierwiastkowego śledztwa.

Sąd po przesłuchaniu oskarżonego i świadków skazał Wawrzynca Łojka na trzy miesiące więzienia.

+ Awantury uliczne (i) Do odpowiedzialności sądowej pociągnięto S. F. i M. G. obu za zakłócenie spokoju publicznego i urządzania awantur na ulicy.

+ Pies bez kagańca (i) A. G. został zaskarżony do sądu za wypuszczenie bez kagańca psa, który pokąsał J. L.

+ Podbijanie cen. Za sprzedaż towarów powyżej taksy rządowej, zostali pociągnięci do odpowiedzialności sądowej Z. K. i S.

+ Konflikt (i) Do C. i K. Komendy Obwodowej odsłano skonfliktowanego Banjanowi Honigmanowi wyroby tytoniowe, które tenże starał się wywieźć z miasta, bez pozwolenia władz.

+ Kradzieże (i) J. P. osadzo

aresztowany i pociągnięty do odpowiedzialności sądowej.

Nieznani złodzieje skradli le-kowi Rozenowi w hotelu Krakowskim pakę z farbami.

Leokadii Gruszeckiej, właścicielce sklepu przy ulicy Ewangelickiej № 8, skradziono 400 rb. gotówką oraz różnych towarów na sumę 8000 koron. W sprawie tej wdrożone zostało śledztwo.

+ Ofiary. Na przytułek dla bezdomnych dzieci przy ul. Archidj. Janostwo Rohlandowie kor. 20 dla uczczenia pamięci ś. p. Kornela Ligowskiego.

## TELEGRAMY.

### Brazylja przeciwko Niemcom.

AMSTERDAM, 124 (BK) Pisma londyńskie donoszą z Rio de Janeiro, że stosunki dyplomatyczne między Brazylią i państwem Niemieckim zostały zerwane.

### Rosja myśli o pokoju oddzielnym z Turcją?

ZURYCH 11.4 (tel. w.). Pisma paryskie dowiadują się z Petersburga minister spraw zewnętrznych Milukow oświadczył dziennikarzem, że Rosja zwróciła się do Turcji drogą pośrednią i z zastrzeżeniem, że zwrócenie to nie obowiązuje do niczego, w sprawie wojności cieśnin morskich i Armenji.

**D. ADOLF MESZ**  
z Warszawy  
SPECJALISTA CHOROÓB  
gardła, płuc, nosa i uszu  
przyjmuje od 9—11 rano i od 4—6 pp.  
(mieszka tymczasowo) BRAMOWA 6.

### NADESŁANE.

Zamówienia na wynajęcie sali w Resursie Kupieckiej są ważne, o ile wcześniej zgłoszone zostały do gospodarza lokalu Resursy i przez tegoż potwierdzone.

Adres F. Moskalewski  
ul. Gubernatorska № 10 —  
I piętro. 597

### NADESŁANE.

#### List do Redakcji.

Wobec rozsiewanych w Lublinie przez pewne jednostki tendencyjnych wieści, jakoby zamierzał otworzyć skład hurtowy materiałów piśmiennych przy pomocy żydowskich kapitałów, dając tylko firmę swoją i pracę, niniejszem podaję do wiadomości publicznej, że wszelkie tego rodzaju oszczerstwa rozsiewane są celowo w zamiarze skondenienia nowo powstającej placówce polskiej i jako takie ścigać będą z całą stanowczością. Hurtownia materiałów piśmiennych oraz przyborów szkolnych p. f. R. Domiński w Lublinie, Krakowskie 14 zostanie otwarta w końcu bieżącego miesiąca przy finansowej pomocy polskich instytucji kredytowych z poważaniem  
Stefan Domiński  
608

## Więści do koła

Edward Tarantowicz z Lublina uprzejmie prosi Piotra Ciesielskiego zamieszkałego w Kijowie, instytut handlowy o zawiadomienie go o swym bracie Adolfie, gdyż od niego wieści nie mamy. Proszę napisać do niego, adres podaję. Wszyscy u nas zdrowi i na dawnym miejscu ślą pozdrowienia. Samara 3-a zapasna artyleryjska brgada, 6 białej,

# Jutro ciagnienie 1-ej kl. 38 Loterji Król. Węgierskiej

Niesh więc każdy, kto dotychczas nie posiada losu 38 loterji, pośpiesz takowy nabyć aby nieominąć lot. tak przystępnej i bogatej w wygrane, jaką jest Król. Węgiersk. Lot.

Ogółem wygrywa 14 i pół miliona koron gotówką.

Losy w niewielkiej ilości pozostały do nabycia w Głównej Agenturze na Królestwo Polskie

M. Morajne i S-ka w Lublinie, Kapucyńska № 1 (Hotel Victoria)

Urzędowe ceny losów —

8 los	1.50
4 „	3.00
2 „	6.00
1 cały los	12.00



## Magistrat m. Lublina — Wydział Apropowizacyjny.

podaje do wiadomości ogółu, że w celu usunięcia ścisłu przed sklepami i równomiernego podziału chleba w ciągu całego dwutygodniowego okresu ważności kart chlebowych postanowił:

1) aby piekarnie wypiekały bochenki wagi 2¼ f. odpowiadają ce 6-ciu kuponom = 2 paskom pionowym karty chlebowej.

2) aby piekarnie jak również sklepy z chlebem jednoczasowo sprzedawały chleb tylko na jeden pionowy pasek = 3 kuponem każdej karty chlebowej. A więc: jedna osoba mająca np. 5 kart chlebowych otrzymać może 2¼ bochenka, na 3 karty — 1¼ bochenka, na 2 karty — 1 bochenek, na 8 kart — 4 bochenki i t. d. Obcinanie pasków zaczynać się ma od prawej strony karty, tak, ażeby kupony mączne i kaszane pozostawały.

3) Ludność miejska w każdym okręgu podzielona zostaje na 3 grupy:

- I-sza grupa kupuje chleb 14, 17, 20, 23, 26 i 29 Kwietnia
- II a „ „ „ 15, 18, 21, 24, 27 i 30
- III a „ „ „ 16, 19, 22, 25, 28 i 1 Maja.

4) Rozkład grup:

I okręg	I grupa	od Nr. 1 do Nr. 2000
I	II	2000 — 4000
	III	4000 wzwyż
	IV	4000 wzwyż
II	I	od Nr. 1 do Nr. 1700
	II	1700 — 3400
	III	3400 wzwyż
III	I	od Nr. 1 do Nr. 3300
	II	3300 — 6700
	III	6700 wzwyż
IV	I	od Nr. 1 do Nr. 2000
	II	2000 — 4000
	III	4000 wzwyż
V	I	od Nr. 1 do Nr. 2500
	II	2300 — 5000
	III	5000 wzwyż
VI	I	od Nr. 1 do Nr. 3300
	II	3300 — 6700
	III	6700 wzwyż
VII okręg jak VI.		
VIII	I	od Nr. 1 do Nr. 3000
	II	2000 — 6000
	III	6000 wzwyż
IX okręg	I grupa	od Nr. 1 do Nr. 1200
	II	1200 — 2500
	III	2500 wzwyż
X	I	od Nr. 1 do Nr. 1900
	II	1900 — 3000
	III	3000 wzwyż
XI	I	od Nr. 1 do Nr. 1600
	II	1600 — 3200
	III	3200 wzwyż
XII	I	od Nr. 1 do Nr. 1800
	II	1800 — 3700
	III	3700 wzwyż
XIII	I	od Nr. 1 do Nr. 2300
	II	2300 — 4600
	III	4600 wzwyż
XIV	I	od Nr. 1 do Nr. 2200
	II	2200 — 4400
	III	4400 wzwyż
XV	I	od Nr. 1 do Nr. 800
	II	800 — 1700
	III	1700 wzwyż

Numer kart uwidocznione są w górnym rogu każdej karty z lewej strony nad numerem okręgu. Każdy okręg ma numerację, zaczynającą się od 1.

5) Cena bochenka chleba wagi 2¼ funta wynosi 60 hal.

Wydział Apropowizacyjny zwraca się do ludności, aby usiłowania Wydziału poparta. Pp. piekarzom poleca się bezwzględnie zastosować do powyższych przepisów pod groźbą bezapelacyjnego zamknięcia piekarni. Pp. właścicieli sklepów z chlebem uprzedza się, że za niezastosowanie do tych zarządzeń grozi im kara 200 kor. względnie aresztu do 20 dni.

U W A G A. I. Ludność żydowska otrzyma chleb dopiero dn. 22 kwietnia, do tego zaś czasu ma jej wystarczyć mąka pejsaczna.

U W A G A II. Jeżeli ktoś np. z grupy I-ej nie otrzyma chleba w wyznaczonym dniu, ma prawo kupić chleb w dniu następnym, lecz tylko za odpowiedni pasek.

Np. ktoś z I-ej grupy nie otrzymał chleba w dn. 20.IV może więc otrzymać chleb w dn. 21.IV ale tylko na trzeci pasek, to jest na te kupony za które nie otrzymał chleba w dniu poprzednim.

Ogłoszenie niniejsze radzimy każdemu wyciąć i zachować. Oddzielne odbitki niniejszego nabywać można w Wydziale Apropowizacyjnym.

Prezydent m. Lublina **W. Bajkowski.**

Rajca Apropowiz. **St. Janiszewski** Naczelnik Biura **Fr. Papiewski.**

## Wydział Apropowizacyjny.

powiadamia, że właściciele restauracji, kawiarni, cukierni i herbaciarni winni do d. 15 b. m. złożyć w Wydziale u kontrolera cukru swoje książeczki.

Cukier na 11 połowę m. kwietnia b. r. będzie wydawany: 1) dla restauracji, kawiarni, cukierni i herbaciarni **chrześcijańskich** — we wtorek 17 b. m. od g. 10 do 1 po poł., 2) dla restauracji, kawiarni, cukierni i herbaciarni **żydowskich** — we środę 18 b. m. w tychże godzinach.

O ewentualnem wydawaniu cukru dla przemysłu cukierniczego nastąpi oddzielne ogłoszenie.

Kto w przepisanych terminach nie zgłosi się, będzie mógł otrzymać cukier dopiero w maju.

Rajca Apropowiz. **St. Janiszewski.** Naczelnik Biura **Fr. Papiewski.**

612

Popierajmy przemysł i handel polski.

## KOMPLETNE

# Ssąco-gazowe urządzenie MOTOROWE

fabrykat „Körting“. 160 P. S. z równoprądowym generatorem na osi koła rozpedowego, wszystko utrzymane w najlepszym stanie, gdyż tylko krótki czas było używane, jest

za cenę umiarkowaną

## DO SPRZEDANIA.

Łaskawe oferty pod „Sauggasmotor Nr 7270“

do „M. Duker Nachf. A. G. Wien, II“

# Obwieszczenie.

„Koncesjonowani hurtownicy i drobni handlarze cukru i nafty obowiązani według przepisów obwieszczonych w dokumentach koncesyjnych do przedłożenia 1 go każdego miesiąca w tut. Komendzie Obwodowej wykazu, w którym należy uwidocznnić:

- a) zapas na składzie z dniem pierwszego ubiegłego miesiąca,
- b) przyrost w ubiegłym miesiącu,
- c) ilość sprzedanego towaru,
- d) zapas w ostatnim dniu ubiegłego miesiąca.

Ponieważ część koncesjonariuszy tego wykazu jeszcze nie przedstawiła, przeto termin wyjątkowo przedłuża się do 12 kwietnia b. r., w przyszłości zaś wykazy muszą być przedstawione 1 go każdego miesiąca, a niestosujących się do oznaczonych terminów podlegnie się do odpowiedzialności karnej.”

Lublin, dn. 5 kwietnia 1917 r. 602

C. i k. Komendant Obwodu

TURNAU m. p. Pułkownik.

# SOLEC Zakład wód mineralnych siarczano-słonnych

otwiera sezon leczniczy 1917 r. od 20 maja do 20 września.

Srodki lecznicze Zakładu: kąpiele mineralne i mułowe, hydroterapij, elektroterapij, kąpiele słoneczne i powietrzne.

Ceny niskie. — Utrzymanie tańsze, niż w innych stronach kraju. Dojazd przez stację Kielce lub st. kolei galicyjskiej Szczucin, skąd kołmi 15 wiorst od Solca. 606

Informacji udziela gratis Zarząd Solca, poczta Stopnica, obwód Busk.

## Rutynowany buchalter korespondent,

SZEF BIURA JEDNEJ Z FABRYK MIEJSCOWYCH

Przyjmuje w wolnych godzinach prowadzenie ksiąg handlowych, zaprowadza buchalterję w różnych interesach, zestawia i sprawdza bilanse. Adres: ul. Rusałka Nr. 15, m. 3. J. Zajczkowski. 540

BIURO OGRODNICZE

W. Gorczyckiewicz

Lublin, ul. Kapucyńska 6 (Hotel Polski)

POSIADA NA SKŁADZIE

## NASIONA

warzyw i kwiatów, szczepy drzew owocowych i róż, duży zapas sadzonek malin oraz

narzędzia ogrodnicze

KUPIE

centrum dużego folwarku

z pewną ilością móg dobrej pszenno buraczonej ziemi. Wezmę w dzierżawę majątek w pszenno - buraczonej glebie.

Oferty przyjmuje księgarnia p. Piotrowskiego w Chełmie dla „Folwark“ 603

## Wydział Apropowizacyjny

Magistratu m. Lublina

poszukuje kilkunastu wykwalifikowanych czeladników piekarskich. Oferty należy składać w biurze Wydziału w Magistracie (pokój Nr. 14).

Rajca Apropowiz. **St. Janiszewski.** Naczelnik Biura **Fr. Papiewski.** 163.

JEDYNA W LUBLINIE

POLSKA PRACOWNIA

Stempli Kauczukowych

oraz

Drukarnia „POŚPIESZNA“

ST. DZAŁ

KOLŁATAJA 1 468

(obok Kasy Przemysłowców).

Przyjmuje zamówienia.

ROBNE OGŁOSZENIA.

Budka sodówka do sprzedania wiadomość zakład mechaniczny „Iskra“ 392

Praktykant rolny poszukuje miejsca. Wiadomość ul. Zamojska 7 m. 38

Sklep frontowy w rejonie Branż Krakow. do gmachu Poczty postkiwany, Wiadomość w Adm. Ziemi dla S.

Wolant lub powozik lekki wiany kupię. Oferty w administracji „Ziemi“ pod „Powozik“.

Z powodu choroby jest do odstąpienia dobrze prosperujący interes od zarz. Tamże jest do sprzedania platforma. 393

Zdolny pomocnik fryzjerski poszukiwany jest zaraz do pierwszorzędnego zakładu w Krakowie w Hotelu Francuskim. Oferty z podaniem warunków wprost do zakładu przy ul. Pijarskiej 1. 3. Kraków. 833

2 Rowery męskie okazjynie do sprzedania, wiadomość Bychawska № 23 w Restauracji. 213